

BARBARA BOGDAŃSKA

ur. 1938; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, kartki na towary, alkohol w PRL, okres kartkowy, projekt Historia zamknięta w mieszkaniu. Opowieści o PRL

Na wszystko były kartki

Od czasów Gierka [alkohol] sprzedawany był od godziny 13. A potem po stanie wojennym, pojawiły się kartki na wszystko - również na alkohol. Były kartki na masło, na buty, nie wspominam o mięsie oczywiście, to było wiadomo. Na kości były oddzielne kartki i na mięso też oddzielne. Wymieniało się kartki, między sobą sąsiedzi wymieniali się, ten okres kartkowy był naprawdę niezwykle trudny. Były też kartki na buty, ale buty dostawało się raz na pół roku. W każdym bądź razie [syn] zaczął gwałtownie rosnać, tak że w jednym miesiącu musiałam mu dwie pary butów wymieniać. I w tym momencie, to był już chyba [19]81, mój szef u którego pracowałam w Stuttgarcie zaczął przysyłać paczki. To był Niemiec z Sudetów, on wiedział na czym polega system komunistyczny, wobec tego z żoną natychmiast - to musiało być po stanie wojennym, zaczął przysyłać paczki, w których był właśnie cukier, mąka, kasza, makaron, konserwy. W pewnym momencie przychodzi paczka, w której jest osiem par męskich butów. Otwieramy tę paczkę, a syn mówi "ojej", widzę że blednie...-"Żeby one były dobre na mnie". Akurat były idealne, przestała mu aż tak noga rosnać. Było osiem par butów, poczynając od letnich aż po zimowe.

Data i miejsce nagrania	2013-11-14, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota, Joanna Rodriguez
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"